

Radom utrzymuje niezmiennie wysoką jakość pracy personelu monitoringu wizyjnego. Miasto zebrało wysokie oceny w raporcie NIK dot. skuteczności miejskich monitoringów w polskich miastach, opracowanym w 2013 r. Widać, że dba o dobre standardy cały czas.

Relacja poniżej pokazuje wzorowe współdziałanie między operatorem, dyżurnym i patrolem straży miejskiej skierowanym na miejsce kradzieży. Opiera się ona na uważności operatora i jego dobrym wyszkoleniu, bo to pozwoliło mu wykryć kradzież metalowej walizki.

Co warto podkreślić w tej sytuacji, Radom - wzorem miast brytyjskich, wykorzystuje bezpośrednią łączność między operatorami monitoringu, a interweniującymi strażnikami. Pozwala to na szybkie i precyzyjne przekazywanie informacji, bez zbędnego pośrednictwa dyżurnego. Jak w zabawie w "głuchy telefon", pośrednictwo wydłuża czas przekazywania informacji i pojawiają się przeinaczenia. Tam, gdzie wymagane jest zdecydowane działanie lepiej skracać łańcuch informacyjny. Zaprzyjaźnieni z Akademią szefowie monitoringów deklarują chęć wprowadzania do swoich systemów bezpośredniej łączności między operatorami, a patrolami, bo widzą w tym wiele korzyści. W ramach jednej organizacji - straży miejskiej oraz po wejściu w życie RODO - w ramach urzędu miasta, jest wprowadzenie bezpośredniej łączności między operatorami, a patrolami jest prostsze od strony prawnej.

Relacja prasowa pokazuje również, że operator cały czas obserwował sprawcę i na bieżąco raportował, gdzie zostały wyrzucone skradzione rzeczy, co pozwoliło natychmiast odzyskać "fanty" i ochroniło ich właściciela przed sporą finansową stratą. Jest to pożądaný standard w pracy operatorów.

To się nazywa sprawny miejski system monitoringu wizyjnego! [Szczegóły w relacji prasowej.](#)